

Prawo wobec instalacji fotowoltaicznych

Obecnie możliwość budowania instalacji fotowoltaicznych reguluje szereg obowiązujących w Polsce przepisów – Prawo energetyczne, Prawo budowlane, Prawo ochrony środowiska, Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz inne rozporządzenia i akty wykonawcze związane z odnawialnymi źródłami energii. Jako że fotowoltaika wciąż jest w Polsce nową dziedziną, dotyczące jej przepisy nie są spójne, a ich interpretacja niejednorodna i nie zawsze właściwa. Między innymi z tego powodu znowelizowano ustawę Prawo energetyczne oraz kilka innych ustaw i wprowadzono w życie tak zwany mały trójpak energetyczny. W akcie tym zdecydowanie bardziej niż dotychczas promuje się wykorzystywanie energii ze źródeł odnawialnych. Mały trójpak wdraża również przepisy, które mają na celu ułatwienie inwestorom procesu budowy instalacji fotowoltaicznych. Zawarto w nim regulacje dotyczące tak zwanych mikroinstalacji, czyli urządzeń o mocy do 40 kilowatów. Przez tego rodzaju urządzenia rozumiane są instalacje domowe, które produkują energię na użytek własny i nie tylko. Właściciel mikroinstalacji może ubiegać się o przyłączenie jej do sieci dystrybucyjnej nie prowadząc działalności gospodarczej, ani nie posiadając koncesji na sprzedaż pozyskanej energii. Jednak nie może sprzedawać jej drożej niż po stawce równej 80% średniej ceny energii, jaka obowiązywała w kraju w roku poprzedzającym sprzedaż.

W regulacjach dotyczących fotowoltaiki planowane są zmiany. Zostały one zapisane w projekcie ustawy o OZE, nad którą trwają prace legislacyjne.

Odniesień do montażu systemów fotowoltaicznych należy szukać także w Prawie budowlanym i ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Na podstawie art. 3 pkt. 9 ustawy Prawo budowlane – można wnioskować, że ogniwa fotowoltaiczne są urządzeniami budowlanymi, jeśli montowane są na obiekcie budowlanym, a jeżeli instalacja znajduje się poza obiektem, to są to urządzenia wolnostojące. W przypadku montażu urządzeń wolnostojących – Prawo budowlane nie zobowiązuje inwestora do posiadania pozwolenia budowlanego, ani dokonywania zgłoszenia. Pozwolenie na budowę, czy zgłoszenie nie będzie konieczne także w przypadku montażu ogniw fotowoltaicznych na budynku. Wyjątek od tej reguły stanowią urządzenia instalacyjne o wysokości powyżej 3 m, przed których montażem należy dokonać zgłoszenia budowlanego. Jednak powyższe regulacje dotyczą jedynie montażu instalacji fotowoltaicznych, które pozyskiwać będą energię na użytek własny inwestora.

Jeżeli natomiast inwestor planuje podłączenie systemu do sieci dystrybucyjnej, czyli zamierza sprzedawać pozyskaną energię, a tym samym przymierza się do budowy tak zwanej farmy fotowoltaicznej – to według Prawa budowlanego zamierza on wznieść obiekt budowlany, a wznoszenie obiektów budowlanych musi być, jak wiadomo, poprzedzone uzyskaniem pozwolenia na budowę.

Do instalacji systemów fotowoltaicznych odnosi się ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dlatego decyzja o warunkach zabudowy nie będzie potrzebna, jeśli zamierzamy montować ogniwa fotowoltaiczne na obiekcie budowlanym w celu wykorzystywania ich w zakresie własnym. Zapis stawia jedynie warunek mówiący o tym, że instalacja nie może przyczyniać się do zmiany zagospodarowania terenu oraz sposobu użytkowania obiektu, na którym się znajduje. W przypadku instalacji fotowoltaicznej, z której energia ma być dystrybuowana, bezwzględnie wymagane jest uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy.

Wydajność systemów fotowoltaicznych

Pojedyncze ogniwo fotowoltaiczne posiada bardzo niewielką moc, dlatego aby uzyskać pożądaną wartość mocy, ogniwa łączy się szeregowo lub równolegle w panele albo w moduły. Tym samym zwiększa się niestety wielkość urządzenia i ich montaż wymaga posiadania odpowiedniej powierzchni. To jednak, że moc modułów fotowoltaicznych przekłada się na zajmowaną przez nie powierzchnię tylko nieznacznie umniejsza użytkowe zalety tych urządzeń. Są one bowiem lekkie, niezawodne i co najważniejsze – dają możliwość pozyskania darmowej energii elektrycznej. Warto podkreślić, że pozyskiwanie tej energii na potrzeby gospodarstwa domowego odbywa się praktycznie w sposób bezobsługowy. Jednostka mocy w fotowoltaice to watt peak (Wp).

Wydajność systemu fotowoltaicznego w największej mierze zależy od nasłonecznienia uzyskiwanego w skali roku w miejscu, w którym system jest zamontowany, przez co wydajność systemów jest większa, jeżeli dni są słoneczne i promieniowanie intensywne. O wydajności urządzeń decyduje również kierunek, w którym zostaną ustawione oraz kąt ich nachylenia. Idealne miejsce do montażu paneli stanowią dachy budynków oraz odpowiednio nasłonecznione elewacje. W klimacie panującym w Polsce, z systemu fotowoltaicznego o mocy 1 kWp, przy zastosowaniu paneli nieruchomych, które ustawiono pod najbardziej optymalnym kątem – można uzyskać 850–950 kWh energii rocznie. Jeżeli ustawienie paneli nie będzie w pełni optymalne, wydajność systemu obniży się, natomiast zdecydowany wzrost wydajności, bo aż o 30%, przynosi ustawienie paneli fotowoltaicznych na tak zwanym trackerze. W takim przypadku tracker śledząc słońce powoduje, że panele cały czas znajdują się pod optymalnym w stosunku do promieniowania kątem. Zastosowanie takiego rozwiązania z paneli o mocy 1 kWp pozwala uzyskać od 1000 do 1230 kWh energii rocznie.

Opłacalność inwestycji

Inwestycja w instalacje fotowoltaiczne jest w ogólnym tego słowa znaczeniu opłacalna. Dzieje się tak we Włoszech, w Czechach, w Niemczech oraz wielu innych krajach świata, gdzie już dawno wprowadzono intratne systemy państwowych dopłat dla inwestorów zainteresowanych pozyskiwaniem energii ze słońca. Jednak w Polsce fotowoltaika wciąż jest jeszcze w powijakach. Istnieją wprawdzie państwowe i unijne fundusze, które można pozyskać na montaż instalacji fotowoltaicznych, jednak

prawda jest taka, że praktycznie nikt nie chce z tych przywilejów korzystać. Inwestorzy wolą wykorzystywać inne źródła odnawialne, na przykład biogaz lub energię wiatrową, ponieważ przy tych samych środkach inwestycyjnych i tej samej dopłacie państwowej – pozwalają pozyskać zdecydowanie większą ilość energii. Mimo iż eksploatacja instalacji fotowoltaicznej jest tania, to koszty początkowe inwestycji – bardzo wysokie, a poniesione nakłady zwracają się przeciętnie po około 10 latach (w zależności od rozmiarów i wydajności systemu). Więksi mikroinstalatorzy, którzy przyłączyli swoje systemy do sieci dystrybucyjnych czują się oszukani przez polski rząd, bowiem według nich – skupowanie pozyskanej energii w zenująco niskiej cenie jest dyskryminujące i niesprawiedliwe. Trudno się z resztą dziwić tej opinii.

Według niektórych danych, system fotowoltaiczny może być opłacalny w gospodarstwach domowych o dużym zapotrzebowaniu na energię elektryczną i pokaźnym jej konsumowaniu. W kalkulacji należy wówczas odliczyć koszt podatku VAT oraz kosztów przesyłu energii, którą takie gospodarstwa musiałyby zakupić od zakładu energetycznego. Ekonomikę instalacji poprawia także budowa systemu, tak zwaną metodą gospodarczą. Rozwiązania te nie dają jednak w dalszym ciągu możliwości szybkiego odzyskania zainwestowanego kapitału. Zwrot ten otrzymamy z kolei szybciej przy zainwestowaniu w tak zwany system śledzący słońce, to znaczy oparty na trackerze. W tym przypadku trzeba się jednak liczyć z dużo większymi kosztami pierwotnymi. Jak zatem widać, droga do opłacalności inwestycji w instalacje fotowoltaiczne w Polsce – jest ciągle jeszcze bardzo daleka. Ponadto, uwzględniając zmiany klimatyczne, z jakimi od pewnego czasu mamy w naszym kraju do czynienia – w ogóle nie wiadomo, czy kiedykolwiek doczekamy, że fotowoltaika w Polsce zacznie się racjonalnie opłacać.